

# Ewa K. Ziembowicz

---

## Czasopisma południowego Podlasia. Przyczynek do badań nad czasopismami regionalnymi po roku 1989

---

Radzyński Rocznik Humanistyczny 2, 149-158

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ewa K. Ziembowicz (Lublin)*

## **Czasopisma południowego Podlasia. Przyczynek do badań nad czasopismami regionalnymi po roku 1989**

### **1. Czasopisma lokalne w Polsce po 1989 roku**

Od 1989 roku trwają przeobrażenia polskiego systemu prasowego. Podstawę prawną inicjatyw prasowych stanowią uchwalone ustawy: O samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 roku (Dz. U. 1990 r. Nr 16, poz. 95), O likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” z 22 marca 1990 roku (Dz. U. 1990 r. Nr 21, poz. 125) oraz – najważniejsza – Ustawa o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy prawo prasowe z 11 kwietnia 1990 roku (Dz. U. 1990 r. Nr 29 poz. 173). Były one efektem ustaleń poczynionych podczas toczących się wiosną 1989 roku obrad Okrągłego Stołu. Od tej pory przestały istnieć jakiegokolwiek polityczne przeszkody uniemożliwiające legalną działalność wydawniczą<sup>1</sup>.

Zaowocowało to prawdziwą eksplozją wydawnictw, szczególnie widoczną w kategorii czasopism regionalnych i lokalnych. Wpływ na tę grupę wywarła także ustawa dotycząca nowego podziału administracyjnego kraju. Likwidacja 49 małych na rzecz 16 dużych województw z 308 powiatami ziemskimi i 65 grodzkimi wpłynęła na zmianę systemu prasy regionalnej. Dla wielu periodyków wiązało się to z próbami zachowania pozycji w gminach, które znalazły się w innych województwach i zdobycia uznania mieszkańców gmin nowo włączonych. Dawne czasopisma wojewódzkie przekształcano w wydawnictwa mikroregionalne (tj. obejmujące kilka powiatów) lub wręcz powiatowe, zasilając nowy segment prasowy<sup>2</sup>. Jednocześnie zmieniło się znaczenie niektórych pojęć stosowanych do określenia zasięgu terytorialnego

---

<sup>1</sup> W. Chorążki, *Polskie media lokalne i sublokalne 1989-1999*, „Zeszyty Prasoznawcze” R. 42, 1999, nr 1-2, s. 60-61.

<sup>2</sup> R. Filas, *Dziesięć lat przemian mediów masowych w Polsce (1989-1999). Propozycja periodyzacji*, „Zeszyty Prasoznawcze” R. 42, 1999, z. 1-2, s. 53

czasopism. Do końca grudnia 1998 roku mianem pism regionalnych określano te, które swoim zasięgiem obejmowały teren większy niż wojewódzki, ale nie krajowy. Natomiast czasopisma, których zasięg pokrywał się z granicami dawnych województw nazywano czasopismami lokalnymi (I stopnia). Pozostała kategoria pism, kolportowana na terenie mniejszym niż jedno województwo, była zaliczana do czasopism lokalnych II stopnia (sublokalnych). Od stycznia 1999 roku media regionalne obejmują zasięgiem co najmniej jedno nowe województwo, media lokalne – mniej niż obszar jednego województwa, ale nie mniej niż jeden powiat. Pozostałą kategorię mediów tworzą media sublokalne np. miejsko-gminne, gminne, osiedlowe, parafialne itd.<sup>3</sup>

Artykuł prezentuje podstawowe informacje o czasopiśmiennictwie Południowego Podlasia: zasięg, status organizacyjno-prawny, model pisma, dominującą tematykę oraz funkcje, a także krąg odbiorców. Przez Południowe Podlasie rozumiemy te gminy byłych województw białkopodlaskiego i siedleckiego, które w nowym podziale administracyjnym znalazły się w województwie lubelskim. Podjęto także próbę odpowiedzi na pytanie czy i w jakim stopniu przekształcenia administracyjne wpłynęły na stan czasopiśmiennictwa lokalnego na tym obszarze.

Podstawę źródłową stanowił Katalog Mediów Polskich (R:1998 i 1999/2000) oraz jego wersja elektroniczna aktualizowana na bieżąco<sup>4</sup>. Na tej podstawie wyodrębniłam 20 czasopism, które w latach 1979-1999 wychodziły w następujących miejscowościach: Biała Podlaska, Drelów, Grabanów, Łuków, Międzyrzec Podlaski, Parczew, Radzyń Podlaski, Terespol, Trzebieszów, Wołyń.

## 2. Czasopiśmiennictwo Południowego Podlasia

W końcu lat osiemdziesiątych na Południowym Podlasiu wychodziły trzy tytuły. Dwa z nich powstały w poprzednio obowiązującym układzie wydawniczym (1979 i 1987), jedno w roku 1989. Trudno mówić o szczególnie istotnych rocznikach w obrębie lat dziewięćdziesiątych, choć nieco większą

---

<sup>3</sup> W. Chorążki, op. cit., s. 61

<sup>4</sup> S. Dzik (red.), *Katalog Mediów Polskich R: 1998*, Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1998; W. Chorążki (red.), *Katalog Mediów Polskich, R:1999/2000*, Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 2000; [http://media.onet.pl/pr\\_index.asp](http://media.onet.pl/pr_index.asp)

dynamikę inicjatyw wydawniczych obserwujemy w drugiej połowie dekady, kiedy powstało 11 z 20 czasopism. Najbardziej pod tym względem wyróżnia się rok 1995, w którym zainaugurowały działalność 4 czasopisma. Najwięcej było miesięczników, następnie tygodników, a najmniej dwutygodników.

Tabela 1. Rok założenia a częstotliwość pism

CZĘSTOTLIWOŚĆ	1979	1987	1989	1990	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	razem
tygodnik	1										1	2	4
dwutygodnik				1									1
miesięcznik			1		1	1	1	2	2	1			9
dwumiesięcznik				1				1					2
kwartalnik		1									1		2
brak danych					1			1					2
razem	1	1	1	2	2	1	1	4	2	1	2	2	20

Na omawianym obszarze występują dwa rodzaje zasięgów pism: lokalny i sublokalny. Oba mają po dziesięć czasopism, w tym po jednym kwartalniku. Zbliżona jest liczba miesięczników (3 w grupie czasopism lokalnych i 2 wśród sublokalnych) oraz czasopism zawieszonych lub zlikwidowanych (3 i 4). Tygodniki spotykamy tylko w kategorii czasopism lokalnych (3). Natomiast jako sublokalne ukazują się także dwutygodniki i dwumiesięczniki. Nie ustalono częstotliwości jednego czasopisma.

Tabela 2. Częstotliwość i zasięg pism

Zasięg	Tygodnik	Dwutygodnik	Miesięcznik	Dwumiesięcznik	Kwartalnik	Zawieszzone Zlikwidowane	Brak danych	Razem
Lokalny	3		3		1	3		10
Sublokalny		1	2	1	1	4	1	10
Razem	3	1	5	1	2	7	1	20

Biorąc pod uwagę model czasopisma, najczęściej są wydawane lokalne czasopisma ogólnoinformacyjne (6 tytułów) oraz popularne magazyny lokalne (5 tytułów), a następnie lokalne biuletyny informacyjne (3 tytuły). Pozostałe kategorie: popularnonaukowe czasopismo regionalistyczne, lokalne czasopismo środowiskowe oraz czasopismo popularnonaukowe są spotykane jednostkowo.

Lokalne biuletyny informacyjne oraz lokalne czasopisma środowiskowe ukazują się tylko jako pisma sublokalne. Natomiast tylko lokalnie wychodzą czasopisma popularnonaukowe oraz popularnonaukowe czasopisma regionalistyczne. Większość lokalnych czasopism ogólnoinformacyjnych to periodyki lokalne, zaś popularne magazyny lokalne częściej są wydawane jako sublokalne.

Tabela 3. Model i zasięg czasopism

ZASIĘG	Lokalny biuletyn informacyjny	Lokalne czasopismo ogólnoinformacyjne	Popularny magazyn lokalny	Popularnonaukowe czasopismo regionalistyczne	Lokalne czasopismo środowiskowe	Czasopismo popularnonaukowe	Brak danych
Lokalny		5	2	1		1	1
Sublokalny	3	1	3		1		2
Razem	3	6	5	1	1	1	3

Zależność między częstotliwością a modelem czasopisma ilustruje następująca tabela.

Tabela 4. Częstotliwość i model pism

MODEL	Tygodnik	Dwutygodnik	Miesięcznik	Dwumiesięcznik	Kwartalnik	Zawieszony	Zlikwidowane	Brak danych	Razem
Lokalny biuletyn informacyjny			1		1	1			3
Lokalne czasopismo ogólnoinformacyjne	3					2	1		6
Popularny magazyn lokalny		1	3	1					5
Popularnonaukowe czasopismo regionalistyczne					1				1
Lokalne czasopismo środowiskowe						1			1
Czasopismo popularnonaukowe			1						1
Brak danych						3			3
Razem	3	1	5	1	2	7	1		20

Wyraźnie widać, że czasopismem o najsilniejszej pozycji jest popularny magazyn lokalny. Stanowi jeden z bardziej popularnych modeli czasopisma i – co wydaje się być ważniejsze – w ostatniej dekadzie żaden tytuł należący do tej kategorii nie został zlikwidowany lub zawieszony. Natomiast wśród lokalnych czasopism ogólnoinformacyjnych dwa zlikwidowano w 1998 roku. Próbie czasu wytrzymało popularnonaukowe czasopismo regionalistyczne ukazujące się od 1987 roku („Podlaski Kwartalnik Kulturalny”<sup>5</sup>) oraz założone w 1992 roku czasopismo popularnonaukowe („Doradztwo Rolnicze”). W odniesieniu do tego drugiego pisma istnieje jednak groźba likwidacji w związku z reformą administracyjną.

Ze względu na krąg odbiorców czasopisma Południowego Podlasia są niemal jednorodne. Osiemnaście spośród nich to pisma uniwersalne, jedno skierowane do ludności rolniczej i jedno – nie istniejące już – przeznaczone dla społeczności lokalnej („Podlasie. Biuletyn samorządowy”).

<sup>5</sup> Do 1990 roku czasopismo wychodziło pod tytułem „Białkopodlaski Biuletyn Kulturalny”

Status instytucjonalno-prawny pozwala wyodrębnić siedem grup wśród omawianych czasopism. Najliczniejsza (7 czasopism) koncentruje czasopisma związane z władzami wykonawczymi państwa, a ściślej z administracją państwową i jej agendami. Na omawianym terenie właścicielami, a często również wydawcami są urzędy gmin, sejmik samorządowy oraz regionalne ośrodki kultury. Cztery czasopisma są związane z władzami ustawodawczymi, czyli samorządami kolejnych szczebli. W tym przypadku są to przede wszystkim urzędy bądź zarządy gmin.

Taka sama liczba funkcjonuje w ramach prywatnych spółek (z ograniczoną odpowiedzialnością, cywilnych, komandytowych i innych), tu są to również prywatni udziałowcy<sup>6</sup>. Dwa periodyki należą do organizacji pozarządowych: jedno („Głos Łukowa. Obywatelski dwutygodnik Ziemi Łukowskiej”) – do Towarzystwa Głosu Łukowa, zaś właścicielem drugiego jest osoba prywatna, a wydawcą – Łukowskie Towarzystwo Regionalne im. J. S. Majewskiego. Ponadto jednostkowe wskazania na Kościół rzymskokatolicki („Wyspa. Miesięcznik bialskich parafii”), podmioty prowadzące indywidualną działalność gospodarczą („Goniec Podlasia”, wydawany przez osobę prywatną w Lublinie), inne podmioty („Gazeta Wołyńska” – prywatne czasopismo kserokopiowane).

Tabela 5. Status i zasięg pism

ZASIĘG	Samorządy kolejnych szczebli	Administracja państwowa i jej agendy	Indywidualna działalność gosp.	Spółki z o.o., cywilne komandytowe i inne	Organizacje pozarządowe	Kościół rzymskokatolicki	Inne podmioty
Lokalny		4	1	4	1		
Sublokalny	4	3			1	1	1
Razem	4	7	1	4	2	1	1

Widoczna jest większa różnorodność podmiotów wydawniczych wśród czasopism sublokalnych. Tylko w tej grupie spotykamy czasopisma należące

<sup>6</sup> Np. „Słowo Podlasia” należy do 7 udziałowców („Katalog Mediów Polskich” odnotowuje Z. Łaszuka, P. Skerczyńskiego i J. Jaworowskiego), a prawa do „Tygodnika Łukowskiego” podzielili między siebie W. Kobielski i L. Koper (po 50 % udziałów)

do samorządów. Natomiast nie ma periodyków związanych instytucjonalnie ze spółkami prywatnymi oraz osobami prowadzącymi indywidualną działalność gospodarczą.

Powyższe ustalenia charakteryzują czasopiśmiennictwo południowego Podlasia pod względem formalno-wydawniczym. Dla stworzenia pełnego obrazu konieczna jest jednak analiza periodyków ze względu na ich tematykę oraz pełnione funkcje.

Zagadnienia poruszane na łamach periodyków pozwalają wyodrębnić osiem tematów. Jednak najczęściej skupiają się one wokół treści ogólnych oraz zagadnień związanych z państwem, polityką, społeczeństwem, samorządem. Wśród sublokalnych dodatkowo pojawia się religia. W większości czasopisma są jednotematyczne, choć kilka z nich koncentruje się na dwóch, a w jednym wypadku nawet na czterech tematach. Przy czym wielotematyczność jest cechą czasopism lokalnych. Wszystkie sublokalne są jednotematyczne. Lokalne czasopisma jednotematyczne poza treściami ogólnymi prezentują też zagadnienia dotyczące kultury oraz rolnictwa i leśnictwa. Pozostałe periodyki dodatkowo omawiają kwestie związane z gospodarką, biznesem, handlem, kulturą fizyczną i turystyką, mediami i reklamą.

Największą różnorodność tematyczną obserwujemy w grupie lokalnych czasopism ogólnoinformacyjnych oraz popularnych magazynów lokalnych. Tu również spotykamy czasopisma wielotematyczne instytucjonalnie związane z administracją państwową, osobami prowadzącymi działalność gospodarczą oraz prywatnymi spółkami. Są to 2 miesięczniki (dwutematyczne) i 2 tygodniki (dwo- i czterotematyczny). Lokalny biuletyn informacyjny – najczęściej wydawany model czasopisma – to periodyk jednotematyczny. Ukazuje się sublokalnie, jego właścicielami są samorzady podejmuje, zatem zagadnienia dotyczące spraw związanych z państwem, polityką, społeczeństwem i samorządem. Najrzadziej wydawane modele periodyków koncentrują się wokół kultury (popularnonaukowe czasopismo regionalistyczne), rolnictwa i leśnictwa (czasopismo popularnonaukowe) oraz religii (lokalne czasopismo środowiskowe).



Tabela nr 6. Model i dominująca tematyka

MODEL	Treści ogólne	Państwo, polityka, społeczeństwo, samorząd	Gospodarka, biznes, handel	Rolnictwo i leśnictwo	Kultura fizyczna i turystyka	Kultura	Religia	Media i reklama	1 temat	2 tematy	4 tematy
Lokalny biuletyn informacyjny		3							3		
Lokalne czasopismo ogólnoinformacyjne	6	2	1		1			1	3	2	1
Popularny magazyn lokalny	4	1				1			4	1	
Popularnonaukowe czasopismo regionalistyczne						1			1		
Lokalne czasopismo środowiskowe							1		1		
Czasopismo popularnonaukowe				1					1		
Brak danych	3								3		
Razem	13	6	1	1	1	2	1	1	16	3	1

Prasoznawcy wyodrębniają szereg funkcji pełnionych przez prasę regionalną i lokalną zarówno na użytek nadrzędnych ośrodków decyzyjnych, jak i władz oraz odbiorców lokalnych. Zdaniem W. Chorążkiego w pismach samorządowych dominują funkcje takie jak: promocja „małej ojczyzny”, integracja społeczności lokalnej w strukturach lokalnych i ponadlokalnych. Zaś czasopisma wolnorynkowe z założenia pełnią funkcje kontrolne wobec władz lokalnych oraz funkcję „trybuny społeczności lokalnej”<sup>7</sup>. 13 spośród 20 omawianych czasopism skupia się na funkcjach informacyjnej i publicystycznej. Trzy dodatkowo pełnią funkcje: literacką („Podlaski Kwartalnik Kulturalny”), reklamową („Goniec Podlasia. Magazyn regionalny”)

<sup>7</sup> W. Chorążki, op. cit., s. 62-63

i ogłoszeniową („Słowo Podlasia”). Cztery pełnią tylko funkcje informacyjną („Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy w Terespolu”, „Doradztwo Rolnicze”, „Wieści Gminne. Biuletyn Gminy Biała Podlaska”, „Podlasie. Biuletyn Samorządowy”).

Na koniec warto przyrzeć się czasopismom, które w ostatnich latach (1996-98) zostały zawieszone lub zlikwidowane. Kategorie tę stanowi 7 pism. 3 z nich zostały założone w 1994 roku, 2 w 1996 i po jednym w rocznikach 1994 i 1998. Były to 4 miesięczniki oraz po jednym tygodniku i dwumiesięczniku. Nieco więcej pism sublokalnych niż lokalnych (odpowiednio 4 i 3). Ze względu na model pisma były to głównie lokalne czasopisma ogólnoinformacyjne. Jeśli chodzi zaś o status instytucjonalno-prawny zawieszenie bądź likwidacja dotknęła periodyków należących do niemal wszystkich instytucji sprawczych.

### 3. Uwagi końcowe

Przegląd podstawowych informacji dotyczących czasopism Południowego Podlasia pozwala stwierdzić, że są to periodyki adresowane przede wszystkim do społeczności lokalnych. Zapewne dlatego zmiany administracyjne z 1999 roku nie zmieniły zasadniczo ich oblicza. Ze względu na formę własności możemy wyróżnić dwie podstawowe kategorie: media samorządowe i wolnorynkowe. W przeważającej liczbie są to pisma uniwersalne, a więc skierowane do jak najszerszych kręgów odbiorczych. Ich tematyka koncentruje się przede wszystkim na treściach ogólnych oraz dotyczących zagadnień związanych z samorządem terytorialnym odpowiedniego szczebla. Z założenia pełnią funkcje informacyjne i publicystyczne. Trudno jednak ocenić na ile funkcje zakładane są zbieżne z funkcjami pełnionymi.

Jednym z ważniejszych zagadnień, które powinny znajdować się w polu widzenia animatorów mediów lokalnych jest problem odbiorcy prasy lokalnej. Z ustaleń prof. Tomasza Goban-Klasa, który badał fenomen prasy lokalnej w Stanach Zjednoczonych, wynika, że Amerykanie czytają głównie gazety wydawane w swoim mieście. W Polsce prasę lokalną traktuje się raczej jak ubogą krewną prasę ogólnopolskiej czy regionalnej. Tymczasem *„często dziura na mojej ulicy, zwłaszcza, gdy w nią wpadnę, jest dla mnie bardziej dotkliwa, aniżeli rozwiązanie parlamentu”* – zauważa prof. Tomasz Goban-

Klas<sup>8</sup>. Polski odbiorca chce się dowiedzieć wszystkiego, co dotyczy spraw dziejących się wokół niego, ludzi żyjących w pobliżu, najchętniej zgodnie z regułą „im więcej nazwisk tym lepiej”. To jednak powoduje, że niezwykle łatwo jest wejść w osobiste konflikty<sup>9</sup>.

W odniesieniu do mediów lokalnych często dyskutowany jest problem braku niezależności. Zauważany jest związek między finansowaniem czasopism przez jednostki samorządowe czy władze lokalne a wiarygodnością informacji w nich zamieszczanych. Wyniki reprezentatywnych badań sondażowych przeprowadzonych przez Ośrodek Badań Prasoznawczych w kwietniu 1991 roku wskazują umiarkowaną ocenę niezależności mediów. Ponad 30% respondentów uważa, że „dziennikarze mają wprowadzić teraz do powiedzenia więcej niż dawniej, ale decyzje o najważniejszych sprawach zapadają poza redakcjami”<sup>10</sup>. Rzeczywiście trudno sobie wyobrazić sytuację, w której redakcja krytykuje błędy wójta, burmistrza, samorządu, skoro są to podmioty finansujące wydawanie gazety. Często utrata stanowiska gospodarza gminy pociąga za sobą upadek gazety<sup>11</sup>.

Zarówno problem odbioru, jak i niezależności czy zaufania do mediów w odniesieniu do czasopism Południowego Podlasia to zagadnienia wychodzące poza ramy prezentowanego tekstu. Warto jednak w przyszłości bliżej przyjrzeć się nakładom pism, sposobom kolportażu, odsetkom zwrotów i na tej podstawie skonstruować obraz odbioru. Pamiętać jednak należy, że czytanie danego pisma nie musi oznaczać zaufania do przekazywanych przez nie treści<sup>12</sup>.

---

<sup>8</sup> R. Rybus, op. cit., s.12

<sup>9</sup> Tamże, s.12

<sup>10</sup> J. Grzybczak, *Społeczny klimat wokół polskich mediów w latach 1989-1999*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 2000 nr 3-4, s.8-9

<sup>11</sup> R. Rybus, *Pies strażniczy czy wyżeł władzy*, „Przekrój”, 1995 nr 9, s.12

<sup>12</sup> J. Grzybczak, op. cit., s. 10